

Sygn. akt: I C 343/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Monika Muszko - Adamczak
Protokolant:	Elżbieta Leszczewska

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2019 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa K. T.

przeciwko U. W. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. zobowiązuje pozwaną U. W. (2) z domu T. córkę J. i K. do złożenia w terminie 7 dni od uprawomocnienia wyroku, oświadczenia woli o następującej treści:

„Przenoszę na rzecz powódki K. T. własność lokalu mieszkalnego numer (...) usytuowanego na czwartej kondygnacji budynku mieszkalnego wielolokalowego numer (...) położonego przy ulicy (...) w K., dla którego prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Gliwicach księga wieczysta o numerze (...)”;

2. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4 750 zł (cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu,

3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Monika Muszko - Adamczak

Sygn. akt I C 343/17

UZASADNIENIE

W pozwie, skierowanym do Sadu Okręgowego w Gliwicach powódka K. T. wniosła o zobowiązanie pozwanej U. W. (1) do złożenia oświadczenia woli, mocą którego przenosi ona na powódkę własność lokalu mieszkalnego nr (...) usytuowanego na IV kondygnacji budynku mieszkalnego wielolokalowego nr (...) położonego przy ul. (...) w K., dla którego jest prowadzona w Sądzie Rejonowym w Gliwicach księga wieczysta nr (...) w związku z odwołaniem darowizny, w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym w razie niezastosowania się przez pozwaną, wyrok będzie stanowił podstawę dokonania wpisu prawa własności powódki do opisanego wyżej lokalu w księdze wieczystej. Wniosła również o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 16 kwietnia 2015 roku zakupiła mieszkanie przy ul. (...) i w tym samym dniu darowała go pozwanej. Darując mieszkanie liczyła na pomoc pozwanej, a jednocześnie swojej córki, gdyż jest osobą schorowaną. Pozwana natomiast zerwała kontakty z matką, a w maju 2017 roku odłączyła licznik energii elektrycznej w czasie pobytu powódki u syna. Po powrocie powódka przez kilka tygodni była pozbawiona prądu, korzystając z pomocy sąsiadów. Wobec tych działań pozwanej, powódka skierowała do pozwanej oświadczenie odwołujące darowiznę, na podstawie art. 898§1 kc.

W odpowiedzi na pozew (k 38) pozwana wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami postępowania. Uzasadniając przyznała, że mieszkanie zostało nabyte ze środków pozwanej i pieniędzy z poprzedniego mieszkania powódki. Darowizna została dokonana, aby mieszkanie nie weszło w skład majątku dorobkowego małżonków, a więc była pozorna. Zaprzeczyła również, aby nie zajmowała się powódką. Wręcz przeciwnie, opiekowała się matką, robiła zakupy. Strony pokłóciły się, gdy powódka wzięła kredyt na zakup sprzętu AGD dla swojego syna. Pozwana nadal interesuje się losem matki, a prąd został wyłączony wobec zamiaru powódki dłuższego pobytu u syna.

W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Aktem notarialnym z dnia 16 kwietnia 2015 roku powódka zakupiła mieszkanie położone w K., przy ul. (...) za cenę 95 000 zł. Tym samym aktem powódka darowała własność lokalu swojej córce, a pozwana darowiznę przyjęła. Pieniądze na zakup mieszkania pochodziły w znacznej części ze sprzedaży poprzedniego mieszkania powódki. Powódka przez wiele lat pracowała za granicą, pieniądze w tym czasie przekazywała córce na różne cele.

(dowód: akt notarialny z 14 kwietnia 2015 roku k 9-12 akt, przesłuchanie stron k 106,111)

Po zakupie mieszkania zamieszkała w nim powódka. Pozwana często odwiedzała ją, robiła zakupy, kupowała lekarstwa. Pozwana pomagała również powódce finansowo, gdy zabrakło jej pieniędzy z emerytury.

Do konfliktu pomiędzy stronami doszło w kwietniu 2017 roku, gdy pozwana dowiedziała się, że powódka wzięła na raty sprzęt AGD za kwotę 3000 zł dla swojego syna, a brata pozwanej. Doszło wówczas do awantury, w czasie której obie strony wyzywały się. Powódka wyrzuciła pozwaną z mieszkania. Od tej pory strony zerwały całkowicie kontakty. Pozwana nie dążyła do wyjaśnienia sytuacji z kredytem na zakup sprzętu AGD dla brata, a syna powódki, chociaż okazało się, że to syn powódki spłaca zadłużenie wynikające z tego kredytu.

Wiosną 2017 roku pozwana dowiedziała się, że powódka wyjeżdża na dłuższy okres do swojego syna. Wówczas zgłosiła do zakładów energetycznych odłączenie liczników w mieszkaniu, w którym zamieszkiwała powódka, nie uprzedzając jej o tym. Gdy powódka powróciła do mieszkania, nie było prądu, a kontakt z pozwaną był utrudniony. Powódka, jako osoba chora na cukrzycę, nie mogła trzymać insuliny w lodówce. Ponieważ były to miesiące letnie, a powódka nie posiadała czynnej lodówki, w przechowywaniu żywności pomagali jej sąsiedzi. Ostatecznie powódka, przy pomocy osób trzecich doprowadziła do założenia licznika energii elektrycznej. Pozwana nie pomogła w załatwieniu formalności, pomimo że mieszkanie stanowiło jej własność. Nie odpowiedziała również na pismo pełnomocnika powódki w tym przedmiocie (k 20).

Pismem z dnia 24 sierpnia 2017 roku powódka odwołała darowiznę mieszkania na rzecz pozwanej, z uwagi na rażącą niewdzięczność pozwanej i wezwała ją do przeniesienia własności mieszkania na powódkę (k 24). Pismo pozostało bez odpowiedzi.

Powódka od dwóch lat nie wychodzi z mieszkania, z uwagi na pogarszający się stan zdrowia. Przy codziennych czynnościach i zakupach pomagają jej sąsiedzi oraz pracownik opieki społecznej. Stan zdrowia powódki pogarsza się, w 2018 roku przebywała w szpitalu, zażywa stałe leki. Pozwana do wydania wyroku w sprawie nie pogodziła się z matką, nie miała z nią kontaktu. Córki pozwanej również nie utrzymują żadnych relacji z powódką, czyli babcią. Od początku konfliktu pomiędzy stronami, do listopada 2018 roku żadna ze stron nie opłacała należności za mieszkanie, zadłużenie wynosi ok. 3000 zł.

(dowód : przesłuchanie świadków K. P. k 80, S. T. k 82, B. S. k 84, A. W. k 86, E. W. k 87, P. T. k 95, G. K. k 110, przesłuchanie stron k 106, 111)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Nie budzi wątpliwości fakt zawarcia przez stron aktu notarialnego, dotyczącego zakupu mieszkania i jego darowizny. Przesłuchanie świadków i stron dało również jasny obraz relacji pomiędzy stronami, przyczyn konfliktu i zachowania pozwanej po kłótni z powódką. Sąd nie dał wiary zarzutom, odnośnie braku wiedzy powódki na temat darowizny dla pozwanej. Przeczy temu sporządzony akt notarialny i zeznania świadka G. K., która szczegółowo wyjaśniła przebieg czynności z udziałem stron. Świadek wskazał również, że w akcie nie zawarto obowiązku opieki pozwanej nad matką, ale strony zostały pouczone, że brak takiej opieki może skutkować odwołaniem darowizny.

Strony nie składały dalszych wniosków dowodowych, a przeprowadzone postępowanie Sąd uznał za wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu, pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności względem powódki.

Zgodnie z art. 898§1 kc, darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Z licznego orzecznictwa w tym przedmiocie wynika jednoznacznie, że nie każde naganne zachowanie obdarowanego uzasadnia odwołanie darowizny. Zachowanie takie musi cechować znaczne nasilenie złej woli. Nie każdy konflikt pomiędzy darczyńcą a obdarowanym będzie skutkował odwołaniem darowizny. Jednakże odmówienie pomocy w chorobie, zwłaszcza osobom starszym, mając na uwadze w szczególności łączący strony bliski stosunek pokrewieństwa, zachowania wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, może skutkować odwołaniem darowizny (wyrok SA w Białymstoku z 8.09.2017 roku, I ACa 226/17, wyrok SA w Poznaniu z 15.02.1994 roku, I ACr 684/93 i inne).

Zdaniem Sądu, zachowanie pozwanej względem swojej matki nosiło cechy rażącej niewdzięczności. Pozwana, po powzięciu wiadomości o zaciągnięciu przez powódkę kredytu dla syna, nie wyjaśniła z powódką tej okoliczności, nie spytała, kto będzie spłacał raty, tylko doszło do awantury, po której do dnia dzisiejszego strony nie rozmawiają ze sobą. Powódka miała prawo dysponować swoimi dochodami i wspomóc syna, tak jak wcześniej darowała mieszkanie pozwanej, a swojej córce. Wyjaśnienie pomiędzy stronami zaistniałego problemu z pewnością unormowałoby stosunki pomiędzy matką i córką, ale żadna ze stron tego nie uczyniła. Nie zmienia to jednakże obowiązku pozwanej pomocy matce. Natomiast po kłótni pozwana całkowicie przestała interesować się losem matki, pomimo jej złego stanu zdrowia i pobytu w szpitalu. Przestała opłacać należności za mieszkanie, doprowadzając do zadłużenia w wysokości 3000 zł. Za całkowicie naganne zachowanie pozwanej należy uznać odłączenie prądu bez wiedzy zamieszkującej w mieszkaniu powódki, a jedynie czasowo przebywającej u syna. Po powrocie powódka została na kilka tygodni bez prądu. Pozwana nie podjęła żadnych czynności w kierunku założenia powódce licznika, nie odpowiedziała na pismo pełnomocnika powódki w tej sprawie. Powódka w tym czasie musiała korzystać z pomocy innych osób, nie miała czynnej lodówki (był to lipiec), insulinę i inne leki trzymała w lodówce sąsiadów. Takie zachowanie pozwanej wobec swojej starszej i schorowanej matki należy z całą pewnością uznać za niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę.

Do dnia wyrokowania, relacje pomiędzy stronami nie uległy poprawie, pozwana nadal nie interesuje się matką pomimo, że powódka od dwóch lat nie wychodzi z domu i musi liczyć na pomoc sąsiadów i opieki społecznej. Jej stan zdrowia stale pogarsza się, w 2018 roku przebywała w szpitalu.

Wyłączenie prądu, a także odmowa pomocy i opieki tym bardziej, że obowiązek ten wynika również ze stosunków rodzinnych, zdaniem Sądu spełnia przesłanki rażącej niewdzięczności pozwanej wobec powódki. Tym samym odwołanie darowizny nastąpiło zgodnie z art. 898§1 kc.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut pozorności umowy, pozwana nie wykazała żadnymi dowodami takiej okoliczności.

W wyniku odwołania darowizny powinien nastąpić zwrot otrzymanego przez pozwaną przysporzenia w postaci mieszkania. Oświadczenie odwołujące darowiznę nie powoduje bowiem przejścia własności z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie skutek obligacyjny w postaci obowiązku zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (komentarz do art. 898 kc z 2018 roku, Aleksandra Janas).

Powódka wezwała pozwaną do zwrotu przedmiotu darowizny. Ponieważ nie został on zwrócony, Sąd zobowiązał pozwaną do złożenia stosownego oświadczenia woli w terminie 7 dni od uprawomocnienia wyroku. W przypadku nie złożenia takiego oświadczenia woli przez pozwaną, prawomocne orzeczenie Sądu zastąpi to oświadczenie, zgodnie z art. 64 kc w związku z art. 1047 kpc.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 kpc, nakazując pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4750 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, z której powódka była zwolniona. Sąd zasądził również od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z §2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.